KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 2-go Lipca 1867 roku. | № 145. | Lat 46. | 20-go Czerwca / 2-go Lipca 1867 roku.

Wtorek. | Rano ciepła st 12, w połn: c. st: 18 / Wys: wody st: 8 c. 9 (Przybywa) | Wschód Słońca g. 3 m. 45 / Zachód „ „ 8 „ 22 | Jutro, ŚŚ. Heliodora i Anatoljusza BB.

Reskrypt Jego Cesarskiej Mości do Xięcia Alexandra Michałowicza Gorczakowa.

Wilno, 13 Czerwca 1867 r.

Xiążę Alexandrze Michałowiczu! W dniu dzisiejszym, kończącym pięćdziesięcioletnią służbę waszą, z szczególnem zadowoleniem zwracam się pamięcią ku całemu przez was przebytemu zawodowi i ku zasługom, jakiemi go nacechowaliście. Od lat młodzieńczych, okazanemi przez was postępami i odznaczeniem się pomiędzy wychowańcami Liceum Carsko-Sielskiego, upamiętniliście pierwsze wypuszczenie z tego zakładu; następnie zaś urzeczywistniliście cel i życzenia Najjaśniejszego Jego Założyciela, błogosławionej pamięci Cesarza Alexandra I-go, który zamierzył, aby zakład ten był szkołą mężów stanu naszej ojczyzny. Poświęciwszy się zawodowi dyplomatycznemu, przy stopniowem zajęciu różnych posad w ambasadach i misjach Naszych przy kilku dworach Europejskich, nabyliście wkrótce niezbędne w sprawach politycznych doświadczenie, nie przestając zwracać na siebie uwagę, przez doskonałe wykonywanie waszych obowiązków. Będąc nadzwyczajnym posłem i pełnomocnym ministrem przy dworze Wirtembergskim, mieliście sposobność okazania szczególnej stałości w burzliwych czasach 1848 roku i zjednaliście sobie zaufanie błogosławionej pamięci Rodzica Mego, Cesarza Mikołaja I. Odwołani z Sztutgardu dla zajęcia obowiązków Naszego Posła przy dworze Austrjackim, w charakterze pierwszego pełnomocnika przy odbywających się w Wiedniu układach podczas wojny Krymskiej, szczególną gorliwością względem pożytku i zachowania godności Rosji, pośród silnej przeciw niej koalicji, dowiedliście ognistą waszą miłość ojczyzny i przywiązanie do tronu. Powoławszy was w 1856 roku do zarządu ministerstwem spraw zagranicznych, z zupełną dla was ufnością liczyłem na współdziałanie wasze w celu utrwalenia pokojowych Mych stosunków ze wszystkiemi państwami zagranicznemi i na pożyteczny udział wasz w naradach wyższych władz państwowych. Nie przestając w zupełności usprawiedliwiać Mojego oczekiwania, w ciągu jedenastu lat niejednokrotnie dawaliście dowody stanowczego kierunku waszej polityki, przez zapobieżenie grożącemu naszej ojczyznie zakłóceniu pokoju. Cała Rosja uroczyście przyznała zasługi wasze, kiedy w 1863 roku, w wykonaniu Mych zamiarów, siłą słowa rozbroiliście powstających przeciwko nam wrogów, i przez to utrwaliliście imię wasze na kartach przyszłej kroniki naszej ojczyzny. Oceniając znakomite te zasługi, niejednokrotnie wyrażałem wam Monarsze Moje podziękowanie i wdzięczność. Dziś, w dniu obchodu przez was półwiekowej służby waszej, szczególniej mi jest przyjemnie uczcić takowy, wyniesieniem was do godności najwyższej w służbie cywilnej, Kanclerza Państwa do spraw zagranicznych i wynurzyć nadzieję na długoletni jeszcze zarząd wasz powierzonym wam Ministerstwem i udział w sprawach państwa.

Pozostaję dla was na zawsze niezmiennie przychylnym.

Na oryginale Własną Jego Cesarskiej Mości ręką podpisano:

„Szczerze was kochający i wdzięczny
ALEXANDER".
(Dz: War:).

— Najjaśniejszy Pan, dnia 10 Czerwca, Najmiłościwiej raczył udzielić Warszawskiemu Ober-Policmajstrowi, Jenerał-Majorowi Własowowi, order Śgo Stanisława klassy 1ej. (Dz: War:).

— *W rozkazie Ober Policmajstra do policji wykonawczej wydanym*, zamieszczono: JW. Jenerał-Feldmarszałek Hrabia Namiestnik Królestwa, dla usunięcia wątpliwości w przedmiocie przepuszczania mieszkańców przez rogatki miejskie na spacery, rozkazać raczył ustanowić następujące przepisy: 1) Wyjazd za rogatki i kolejami żelaznemi na spacery bez paszportów, może być dozwolony jedynie tylko w okolice miasta; przyczem dla sprawdzenia tożsamości osoby, jeżeli zajdzie potrzeba, może służyć dowód legitymacyjny, lub xiążeczka, w jakie zaopatrzeni są wszyscy mieszkańcy. O osobach niepowracających do domu na nocleg, właściciel obowiązany jest meldować miejscowemu Naczelnikowi rewiru, który przedstawia o tem Komisarzowi, a ten ostatni w razie niepowrotu mieszkańca i po upływie drugiej doby, donosi właściwemu Policmajstrowi, który po zbadaniu przyczyn tak długiej nieobecności, donosi o rezultacie Ober-Policmajstrowi. Jeżeli ktokolwiekbądź nie wróci do domu w ciągu trzech dni, w takim razie należy go wymeldować jako wyszłego niewiadomo gdzie, a jeżeli po upływie dni siedmiu miejsce pobytu jego, wiadomem nie będzie, to uważać go za zbiegłego. Za każde wydalenie się z miejsca pobytu bez paszportu dłużej jak na dni trzy, winny w razie nieusprawiedliwienia swej nieobecności, ulegnie karze pieniężnej według mego uznania. 2) Co się zaś tyczy osób wyjeżdżających z miasta na letnie mieszkanie, to bilety dla nich na przebywanie po za miastem, będą przezemnie udzielane na termin żądany, niedłuższy jednak jak na 4ry miesiące. (G. P.)

— Za pozwoleniem JW. Jenerał Feldmarszałka, dnia 22 Czerwca (4 Lipca), we Czwartek, dane będzie na rzecz Ochrony Mikołajewskiej dla dzieci żołnierskich, przez amatorów przedstawienie w teatrze pomarańczarni w Łazienkach, składające się z następujących sztuk: 1) „Zenitba", komedja w 3ch aktach, Gogola; 2) „13-yj żenich, ili mieczty do

swad'by", krotochwila w jednej scenie, Nowikowa; 3) Prostuszka i Wospitannaja", wodewil w jednym akcie, Kulikowa. Cena miejsc: na estradzie rs. 4, w 1-ym rzędzie krzeseł rs. 3, w 2-m i 3 cim rzędzie rs. 2, w 1-ym rzędzie amfiteatru rs. 1 k. 50, w reszcie rzędów rs. 1. Bilety są do nabycia: 1) w mieszkaniu Jenerał-Lejtnanta Barona Meller-Zakomelskiego, w domu władzy wojskowej na Krak:-Przedmieściu; 2) w xięgarniach: Kożanczykowa i Istomina; 3) w Klubie Ruskim przy bufecie; 4) w hotelu Europejskim, gdzie ogólny stół. W dniu widowiska będą odchodziły powozy publiczne o godzinie 7ej z przed hotelu Europejskiego, a po skończeniu widowiska z przed teatru w pomarańczarni. (D. W.)

— *La France* donosi pod dniem 28-ym Czerwca: Śledztwo w przedmiocie zamachu z 6go Czerwca, zostało ukończone. Pan de Gonet wydał dziś rozkaz odesłania Berezowskiego do Izby oskarżeń. Dziennik *Droit* donosi, że ważna ta sprawa roztrząśniętą zostanie w pierwszej połowie Lipca, mianowicie na ostatniem posiedzeniu tego okresu. (Dz. W.)

— *Dyrekcja Drog Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej*,— Zawiadamia niniejszem, że od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) r. b., otwartą już została do przewozu osób i towarów, Droga Żelazna boczna z Alexandrowa do Ciechocinka. Rozkład kursu pociągów na tejże drodze jest następujący: Wyjazd z Alexandrowa o godz. 2 min. 40, a przyjazd do Ciechocinka o godz. 2 min. 55 po południu; wyjazd zaś z Ciechocinka o godz. 11 min. 10, a przyjazd do Alexandrowa o godz. 11 min. 30 przed południem. (D. W.)

—*Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności*, w upłynionym Mcu Maju r. b., utrzymywało w domach Instytutowych w średniem przecięciu dziennie. Starców i Kalek obojej płci, osób 335, których koszt żywienia wynosił rs. 723 k. 93. Sierot obojej płci osób 169, a koszt żywienia tychże wynosił rs. 301 k. 16. Do 16-tu Sal Ochrony uczęszczało w przecięciu dziennie dzieci obojej płci 1,666, których koszt żywienią wynosił rs. 1,001 kop. 68. W 3ch Żłobkach było z przecięcia dziennie dzieci 58, których samo żywienie kosztowało rs. 28 k. 71. W 3ch czasowych Przytułkach ubogich dzieci znajdowało się dziennie dzieci 111, których żywienie kosztowało rs. 101 k. 34. Na Obiadach 5-groszowemi zwanych, było dziennie osób 113, z tych na koszt JWgo Jenerał-Feldmarszałka Hrabiego Namiestnika Królestwa, osób 50; sporządzenie zaś wszystkich obiadów kosztowało rs. 204 kopiejek 75½. Po zupę Rumfordzką przychodziło dziennie osób 187, na sporządzenie której, wydano rs. 143 kop: 99. Ubogim na mieście udzieliło Towarzystwo wsparcia następujące: Stałe od kopiejek 90 do rs. 1 kopiejek 50, osobom 36; w ogólnej summie rs. 49. Jednorazowe od rs. 1 do rs. 3ch, osobom 71; w ogólnej summie rs. 83. Z funduszu Hrabiego Łubieńskiego, osobom 14, w summie rs. 36. W lekarstwach osobom 240. W paskach rupturowych osobom 6. W ogóle zatem żywiono i wsparto osób 3,006, a ogólny koszt samej żywności wynosił rs. 2,505 kop: 56½. Z Kassy Pożyczkowej udzieliło Towarzystwo pożyczki Rzemieślnikom i osobom z pracy rąk utrzymującym się 15, w kwocie rs. 732. Z takiejże Kassy w Parafji Śgo Andrzeja, osobom dwom, w kwocie rs. 24. Nakoniec w mcu Maju r. b., przyjęto do Zakładu Starców i Kalek osób 5, do Zakładu Sierot dzieci 4, do Przytułku dzieci pozbawionych opieki rodzicielskiej 9. W tymże miesiącu w Instytucie Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, zmarli ubodzy: Majewski Wojciech lat 80, Sobkiewicz Jan lat 76, Toruńska Katarzyna lat 80, Sawińska Barbara lat 50, Brzozowska Marjanna lat 63, Kurowska Agnieszka lat 81, Pawlińska Marjanna lat 79.— Warszawa, dnia 21 Czerwca 1867 roku.— Prezes Administracji Ogólnej, A. *Preyss.*—Członek, Sekretarz Towarzystwa K. *Dąbrowski.* (Dz: War:).

— *Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności*, dołączając do niniejszego pisma wykaz fantów przeznaczonych do rozegrania w loterję z 60 ciu tysięcy losów, na dochód ubogich urządzoną, ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że ciągnienie powyższej loterji odbędzie się zaraz po rozsprzedaży biletów, pragnący zatem przyjąć udział w loterji pomienionej, tak w interesie własnym, jako też ubogich, raczą łaskawie przyspieszyć nabycie biletów, których dostać można w Kantorach Loteryjnych, magazynach towarów i na wystawie fantów każdodziennie od godziny 11ej z rana do 6ej z południa, w gmachu Towarzystwa Dobroczynności, przy ulicy Krak:-Przedmieście urządzonej.—Warszawa, dnia 2 Lipca 1867 roku.— Prezes Administracji Ogólnej, A. *Preyss.*—Członek, Sekretarz Towarzytwa, K. *Dąbrowski.* (Dz. W.)

— *Rada Szczegółowa Opiekuńcza Głownego Domu Schronienia Ubogich i Sierot Starozakonnych w Warszawie*, podaje do wiadomości, że z końcem miesiąca Kwietnia r. b. było pomieszczonych w zakładzie osób 65, przybyło w ciągu miesiąca Maja, z rozporządzenia władz oraz z kwalifikacji Dozoru Bożniczego Okręgów Warszawskich osób 25. Ubyło przez oddanie pod opiekę najbliższych krewnych, do terminu 23, odesłanie do szpitala na kurację osób 5, razem ubyło osób 28. Pozostało w zakładzie na Czerwiec osób 62. Dzienna przecięciowa ludność w instytucie wynosiła osób 65. Oprócz tego uczęszczało przez cały miesiąc Maj do ochrony przy Głównym Domu Schronienia dzieci przychodnich przecięciowo dziennie 60. Razem przeto Główny Dom Schronienia udzielił w ciągu miesiąca Maja r. b. opiekę osobom 125. Ofiary nadzwyczajne w ciągu powyższego miesiąca były następujące: Sukcessorowie po ś. p. Dorocie Kohen zaofiarowali na rzecz zakładu rs. 2380, a te zahypotekowane na domie Nr 1473/4 własnością Wgo D. Hopfenfelda będącym, przynoszą rs. 119 rocznie, wypłacili za pierwsze półrocze bieżące rs. 59 kop. 50; od Adama Librowicz rs. 6; Haberfelda rs. 1 kop. 50; I. Lubelskiego rs. 3. Razem wpłynęło rs. 70. —Prezydujący H. *Nussbaum.* — Sekretarz Rady S. *Wawelberg.* (D. W.)

— *Urząd Starszych Zgromadzenia Kupców*, z powodu nastąpić mających wyborów na Sędziów i Zastępców tychże do Trybunału Handlowego, Urząd Starszych ma zaszczyt upraszać PP. Kupców, którym lat pięć od czasu zapisania się do xiąg Kupieckich upłynęło, a tem samem wedle przepisów prawa, Kandydatami na też Urzęda być mogą, aby jeżeli im czas i okoliczności nie dozwalają wypełniać tych honorowych obowiązków, zechcieli o tem w przeciągu dni 10-ciu piśmiennie Urząd Starszych Zgromadzenia Kupców zawiadomić, po upływie bowiem tego czasu, w razie wyboru, żadne reklamy z ich strony przyjętemi nie będą. — Tomasz *Czaban*, Sekretarz Urzędu. (Dz. W.)

— Przyjechali do Warszawy: Kamerjunkier Dworu J. C. M. *Ursin-Niemcewicz*, z Grodna; Jen:-Lejtnant von *Kaufman*, z Petersburga; Fligel-Adjutant J. C. M. Pułkownik *Annenkow*, z twierdzy Iwangorodzkiej; Rz: Radcy Stanu: Baron von *Gejking*, z Mitawy; *Bartoszewicz*, z Wilna; — wyjechali: Jenerał-Lejtnant *Bellegarde*, do Łowicza; Jenerał-Majorowie: *Hasfort*, do Petersburga; *Siwers*, do Suwałk; Fligel-Adjutant J. C. M. Pułkownik *Tuczkow*, do Petersburga; R. Radcy Stanu: *Perel*, do Petersburga; *Słotwiński*, do Wilna; *Kemtz*, za granicę; Gubernator Cywilny Łomżyński, Pułkownik *Menkin*, do Łomży; Jenerał-Majorowie: Hr: *Osten-Sacken*, do Berlina; *Rachet*, do Wiednia; Fligiel-Adjutant J. C. M. Pułkownik *Annenkow*, do Gub: Kijowskiej.

— Jutro, w oktawę pogrzebu ś. p. Wiktorji z Wojuckich *Englert*, odbędzie się Nabożeństwo w Kościele Śgo Józefa Opieki, na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie 10ej z rana, na które Brat Męża zmarłej, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. (9474.)

— W Kościele parafjalnym Śgo ANTONIEGO, przy ulicy Senatorskiej, jutro, o godzinie 10½ z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, za duszę ś. p. Tekli z Ulidowskich *Rudnickiej*, na które pozostała Córka i Wnuczki, zapraszają Krewnych i Znajomych. (9,465.)

— Jutro, o godzinie 9ej z rana, w Kościele parafjalnym Śgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, za spokój duszy ś. p. Jakóba *Goldryng*, b. Kassjera Urzędu Komsumcyjnego, odbywać się będą, jako w 17tą rocznicę jego śmierci, żałobne exekwje, na które wiernych pozostały Syn zaprasza. (9475.)

— Ś. p. Władysław *Czajkowski*, w wieku lat 21½, po ciężkiej chorobie, wczoraj przeniósł się do wieczności. Exportacja zwłok, odbędzie się w dniu jutrzejszym, o godzinie 7mej po południu, z Kaplicy przy Kościele Śtej Anny, Matki N. MARJI P., przy ulicy Krak: Przedmieście, na cmentarz Powązkowski, na którą, pogrążeni w smutku pozostali Rodzice, Bracia i Siostra, zapraszają Przyjaciół i Znajomych. (9,494.)

— Józef *Luczyński*, Obywatel, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, w dniu 30 tym z. m., przeniósł się do wieczności, przeżywszy lat 56. Pogrążeni w smutku Żona i Dzieci, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok dziś, o godzinie 6½ po południu, z Kościoła Śgo DUCHA, przy ulicy Freta, na cmentarz Powązkowski odbyć się mające. (9,462.)

— Pozostałe po ś. p. Cecylji *Braun* Rodzeństwo wraz z swym Ojczymem, składa najczulsze podziękowanie wszystkim osobom, które w dniu onegdajszym raczyły oddać zmarłej ostatnią Chrześcijańską posługę i łaskawej młodzieży, która na swych barkach przeniosła zwłoki z Kościoła Śgo Krzyża na miejsce wiecznego spoczynku, niemniej Szanownym Amatorom-Członkom Chóru Śto Krzyzkiego, za wykonanie śpiewów religijnych w czasie Nabożeństwa żałobnego, za spokój duszy ś. p. Cecylji w dniu wczorajszym odbytego.

— (A. n.) Rodzina *Bruderów*, w d. 27 z. m., smutnym została dotknięta ciosem! — śmierć nieubłagana wydarła nam jedyną siostrę! — dziewicę pełną cnót rodzinnych, a że posiadała i cnoty towarzyskie, najwymowniej przekonywa oddana zwłokom ś. p. Ludwiki, ostatnia przysługa w dniu zaonegdajszym, tak licznie zebranym pochodem pogrzebowym, za którą to przysługę, w imieniu ś. p. siostry naszej, składamy, my bracia, najczulsze podziękowania Wam Szanowni Panowie i Panie, którzyście jej zwłoki ponieśli na swych barkach do miejsca wiecznego spoczynku, jak niemniej i całemu pochodowi. Oby BÓG policzył wam ten przyczynek do innych również mu miłych! - J. W. i B. *Bruder*.

— Onegdaj, o godzinie 8ej wieczorem, w Kościele Śgo ALEXANDRA, przez JX. Augustyna *Grabowskiego*, Wikarjusza parafji Śgo ANDRZEJA, pobłogosławiony został związek małżeński Pana Lucjana *Winnickiego*, Obywatela, Majstra Krawieckiego, z Panną Ludwiką *Lasocką*, Córką Józefa i Ludwiki z Jaczkowskich, małżonków *Lasockich*, Obywateli miasta Warszawy.

— Dziś, o godzinie 11ej rano, w Kościele parafjalnym Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, JX. *Grzybowski*, Wikarjusz miejscowy, pobłogosławił związek małżeński Pana Bolesława *Żukowskiego*, Obywatela Ziemskiego, z Panną Wandą *Jarnutowską*, Córką Obywatelstwa z Gubernji Łomżyńskiej.

— Onegdaj w południe, odbył się w obec JWgo Jenerał-Feldmarszałka Hr. Berga, Namiestnika Królestwa i JWej Hrabiny Namiestnikowej, tudzież Radcy Tajnego Witte, Kuratora Okręgu Naukowego Warsz. Rz. Radcy Tajnego Senatora Fundukleja, Kuratora honorowego Instytutu i dostojnych osób, Akt uroczysty zakończenia roku szkolnego w Alexandryjsko-Maryjskim Instytucie Wychowania Panien. Celujące uczennice z rąk JW. Hr. Namiestnika otrzymały nagrody, z kl. Iej: Marja Dudarewoj, Marja Górska, Marja Moraczewska; z kl. IIej: Kazimira Krzykowska, Julja Ring, Karolina Zielińska; z kl. IIIej: Olga Dobrowolska, Cecylja Gorazdowska, Zofja Rządkowska; z kl. IVej: Ludwika Szepietowska, Zenejda Masłowska, Walerja Hené; z kl. Vej: Filipina Krzyżanowska, Zofja Józefowicz, Alexandra Szymkiewicz; z kl. VIej: Teodora Raczkowska, Stanisława Lazar, Paulina Dąbrowska; z kl. VIIej: Wanda Piotrowska, Marja Matusewicz, Alexandra Jeżowska. – Za roboty ręczne: Bystrzyńska Wanda, z kl. VIej. — Patenta z kl. VIIej, dające prawo na Nauczycielkę, udzielono: Wandzie Piotrowskiej, Marji Matusewicz, Alexandrze Jeżowskiej, Annie Buckiewicz, Eufemji Bobowskiej, Stefanji Pysikowskiej, Walerji Hulanickiej, Wandzie Gomulickiej, Leokadji Wróblewskiej, Helenie Gadomskiej. — Patenta z ukończonego kursu otrzymały: Wanda Hebda, Agrypina Łaszewska, Aniela Oknińska, Aniela Rewolińska, Bronisława Rakowska, Aniela Stańska, Ludwika Zachert.

— Piszą nam z Kalisza: Na akcie uroczystym zakończenia roku szkolnego d. 28 z. m. w Gimnazjum Kaliskiem, za pilność w naukach i wzorowe sprawowanie, następujący uczniowie otrzymali Nagrody w xiążkach, z kl. Iej: Nowakowski Walenty, Messyng Juljan, Blej Abraham; z kl. IIej: Rasch Adolf,

Sztark Edward, Kowalski Stanisław; z kl. IIIej: Dąbrowski Mieczysław, Piekarski Stanisław, Piaszczyński Józef; z kl. IVej: Czyżewski Stanisław, Nassiusz Maxymiljan, Guranowski Ludwik; z kl. V: Swiecianowski Zenon, Nowakowski Michał, Freidenburg Emil; z kl. VIej: Czerniejewski Alexander, Adamczewski Józef; z kl. VIIej, przedstawieni do medalów: Kwiatkowski Antoni, Pękosławski Mieczysław, Gutsche Franciszek. Następujący uczniowie otrzymali patenta z ukończonych klass 7: Dębczyński Antoni, Dębicki Władysław, Derseville Władysław, Dzierżawski Franciszek, Chrzanowski Mieczysł., Gros Emmanuel, Gutsche Franc., Gustowski Władysław, Hałaczkiewicz Bronisław, Hoffmann Ludwik, Jordan Józef, Iwanów Orestes, Juskowski Franciszek, Kalkrauth Władysław, Kwiatkowski Antoni, Libicki Leopold, Matecki Stanisław, Matecki Zygmunt, Modrzejewski Edmund, Otto Władysław, Paszkiewicz Konstanty, Pękosławski Mieczysław, Pilniakowski Stanisław, Podciechowski Alexander, Raczyński Kazimierz, Sulimierski Jacek, Świecanowski Andrzej, Wojciechowski Antoni, Zajdler Władysław, Zawadzki Daniel, Zydel Maciej.

— Dnia 28go Czerwca r. b. odbył się w Szkole Powiatowej Ogólnej w Łowiczu uroczysty akt zakończenia roku szkolnego, w obec Jego Excellencji Xiędza Biskupa *Platera* i znakomitych osób tak wojskowych jak i cywilnych. Po krótkiem sprawozdaniu, odczytano nazwiska uczniów promowanych i rozdano nagrody. W końcu uczniowie tejże szkoły odśpiewali hymn Lwowa. Otrzymali promocją z klassy 1ej do 2ej: Abryjutin Mikołaj, Bruszewski Henryk, Burchard Emiljan, Chełmoński Stanisław, Chełmoński Ryszard, Fedorowicz Władysław, Gabszewicz Antoni, Golędzinowski Józef, Grabowski Bronisław, Hertz Gustaw, Horowitz Izaak, Kamiński Karol, Kamiński Ludgier, Kamiński Czesław, Krajewski Stanisław, Kruszyński Lewin, Lexan Konstanty, Pawłowski Jan, Poniecki Władysław, Ratajski Władysław, Rotsztajn Ignacy, Sienkiewicz Felix, Smoliński Stanisław, Stodulski Felicjan, Traube Adam, Wojcicki Jan, Wojcicki Alexander, Zakrzewski Józef, Zakrzewski Józef, Zys Zygmunt. Z klassy 2ej do 3ej: Bączkowski Stanisław, Burszewski Antoni, Chełmiński Stanisław, Czechowski Józef, Danecki Józef, Engelberg Ludwik, Filipowicz Ezechjel, Fiodorow Teodor, Gabszewicz Zygmunt, Górski Stanisław, Głuchowski Józefat, Hasiewicz Jan, Helwich Adam, Jędrychowski Ignacy, Jędrychowski Antoni, Jeryn Wacław, Jungowski Roch, Kleniewski Piotr, Köhler Teodor, Kolaszczyński Michał, Koniecki Antoni, Lipowski Leopold, Ławrow Antoni, Makowski Wacław, Mohn Ludwik, Nowak Edward, Piaszczyński Kazimierz, Piwnicki Leopold, Pławiński Roman, Pomykalski Ign., Prokopowicz St., Prokopowicz Józef, Redel Wł., Rotsztajn Michał, Sztangenberg Jan, Sztajn Jerzy, Szultz Emil, Szubert Władysław, Walewski Antoni. Z klassy 3ej do 4ej: Brochocki Władysław, Czechowski Sylwester, Dankowski Konstanty, Dobrski Marceli, Dudziński Daniel, Dutkiewicz Eugenjusz, Francki Alexander, Gaul Henryk, Górski Bronisław, Grzybowski Zygmunt, Kiedrzyński Juljan, Krüger Ferdynand, Lipowski Stefan, Majewski Stanisław, Mrówczyński Apolinary, Monio Stanisław, Oczeszalski Klemens, Olszewski Edward, Oczykowski Leonard, Pomykalski Roman, Pracki Djonizy, Rządkowski Henryk, Szenfeld Emil, Staszewski Bolesław, Tański Adam. Tański Ignacy, Trzetrzewiński Antoni, Tuszyński Antoni, Twarowski Włodzimierz, Walewski Stanisław, Wojciechowski Konstanty, Wojcicki Fraciszek, Wróbel Piotr, Wróblewski Leon, Wyszkowski Leon, Zajączkowski Michał. Z klassy 4ej do 5ej: Artymowicz Antoni, Golędzinowski Saturnin, Hasiewicz Alexander, Lipiński Alexander, Muszelski Leon, Skarga Konstanty, Szenfeld Ryszard, Sygietyński Jan, Tarczyński Hipolit, Trzciński Emiljan. Z klassy 5ej do 6ej: Burzyński Stanisław, Górski Władysław, Reüter Bronisław, Rybus Mateusz, Tarczyński Ludwik. Otrzymali nagrody, z klassy 1ej: Golędzinowski Józef, Gabszewicz Antoni, Zakrzewski Józef (1). Z klassy 2ej: Gabszewicz Zygmunt, Chełmiński Stanisław, Lipowski Leopold, Filipowicz Ezechjel, Górski Stanisław, Ławrow Antoni, Schultz Emil. Z klassy 3ej: Kiedrzyński Juljan, Wyszkowski Leon, Dudziński Daniel. Z klassy 4ej: Lipiński Alexander, Sygietyński Jan, Muszelski Leon. Z klassy 5ej: Tarczyński Ludwik, Reüter Bronisław, Rybus Mateusz.

— Na dzisiejszym akcie doktoryzacji P. Walerego Miklaszewskiego Dra prawa Uniwersytetu Heidelbergskiego, w Szkole Głównej Warsz. odbyć się mającym, oponentami będą Profesorowie Szkoły Głównej: Magister Budziński i Dr Okolski.

— W ogłoszeniu o zakończeniu roku szkolnego w Gimnazjum IV., podanem w wczorajszem Nrze pisma naszego, pominiętemi zostali następujący uczniowie, z kl. VII, którzy otrzymali pochwały: Gorecki Stanisław, Grabowski Józef, Cholewiński Władysław, Święcicki Adolf, Gliński Jan.

— W szkole prywatnej męzkiej Pana Nepomucena Dureckiego, przy Zielonym placu, na odbytem w dniu wczorajszym akcie uroczystym, otrzymali nagrody: Babski Karol, Temler Jan, Cielecki Adam, Sitkiewicz Wincenty, Ozorkiewicz Roman, Babski Stefan; pochwały: Czyż Antoni, Kolnarski Konstanty, Zalewski Stanisław, Kwiatkowski Władysław, Orzechowski Józef, Brzeziński Mieczysław, Babski Franciszek, Kamiński Edward.

— W blizkości Kościoła Śgo Karola Boromeusza, przy ulicy Elektoralnej, Ner 776, założoną została Szkoła Prywatna Męzka, już dawniej dobrze znana mieszkańcom tej okolicy. Jedna bowiem część uczniów stanowiła Szkołę Jana Nepomucena Dureckiego, znanego ze swych zdolności Pedagoga, reszta zaś zostawała pod Panem Franciszkiem Bielawskim, który 40 blizko lat pracował w tym zawodzie. Dziś przełożonym całej tej Szkoły został Antoni Ludwik Pigłowski, który z równą gorliwością wstępując w ślady swych poprzedników, stara się tak kształcić i wychowywać chłopców jego pieczy powierzonych, by zasłużyć sobie na zaufanie i względy Szanownych Rodziców i Opiekunów uczącej się młodzieży.

— Ze świeżo wyszłego z druku sprawozdania Zarządu Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej za rok 1866, podajemy tu niektóre ważniejsze szczegóły. Długość drogi Warszawsko-Wiedeńskiej, łącznie z odnogą do Łowicza, wynosi wiorst 325, czyli mil $46^{3}/_{7}$. Kapitał jej składa się z rs. 10,000,000, w akcjach za-

kładowych, i rs. 1,200,000 w 3% akcjach pierwszeństwa. Z tego wydano do końca roku 1866, rs. 7,135,803 k. 61½, a z kapitału nakładowego rs. 608,414 k. 83. Umorzono do końca roku 1866 akcji zakładowych za rs. 143,300, obligacji pierwszeństwa za rs. 79,750. W roku 1866 dopełniono następujące ważniejsze roboty: 1) Wymieniono szyn nizkiego profilu na szyny wysokie, sażeni 165,754. 2) Przebudowano dwa mosty drewniane. 3) Dwa także drewniane z dodaniem żelaznego wiązania. 4) Trzy mosty drewniane przerobiono na mosty sklepione. 5) Na stacji Warszawa wystawiono nowy magazyn 360 stóp długi. 6) W warsztatach wystawiono 20 centnarowy młot parowy i do niego kocioł. 7) Wykończono lub uzupełniono pomniejsze budowle w Grodzisku, Skierniewicach, Radomsku, Częstochowa, Zawierciu i Sosnowcu. W roku także zeszłym powiększono tabor o 100 nowych węglarek. Podług bilansu kapitału zakładowego, pozostaje do rozporządzenia Zarządu z końcem roku 1866, rs. 64,196 k. 38½. Zarząd składa Prezes i 9ciu Członków. Płace urzędników i officjalistów Drogi Warszawsko-Wiedeńskiej w r. 1866, wynosiły rs. 317,176 k. 97. W Kassie Zjednoczenia z końcem r. 1866, pozostało rs. 36,443 k. 18. — Dochody ogólne w ro. 1866 wynosiły rs. 2,199,130 k. 29. Wydatki w tymże roku rs. 1,137,483 k. 84½. Dochód pozostały rs. 1,061,646 k. 41½. Dochód ten po strąceniu dochodu rocznego Rządowi przypadającego, amortyzacji, funduszu renowacyjnego, funduszu rezerwowego, reszty założycielskiej 10%, i tantjemy, otrzymuje się rs. 503,398 k. 44½ do podziału między 100,000 sztuk akcji Towarzystwa.

— W jednym z ostatnich Nrów „Kłosów", zamieszczoną jest rzeźba Wita Stwosza: „Pozdrowienie anielskie". Pan Matias *Bersohn*, autor artykułu, postanowiwszy odszukać o ile się da, wszystkie rzeźbiarskie i sztycharskie prace znakomitego ziomka naszego Stwosza, rozpatrywał z zamiłowaniem i uwagą arcydzieła tego mistrza, rozrzucone po różnych stronach Europy, szperał w kronikach i archiwach, wreszcie ze wszystkich prac, do których znalazł przystęp, kazał zdjąć umyślnie, wyraźne większego rozmiaru fotografje, w zamiarze skreślenia życiorysu Stwosza, z dołączeniem dokładnych i szczegółowych wizerunków jego dzieł wraz z opisami. Do skreślenia życiorysu Stwosza, P. M. B. posłużyły prace Grabowskiego, Rastawieckiego, Łepkowskiego, Lessera; opaszczono tu nazwisko Alexandra Hr. Przezdzieckiego, który także pisał o naszym rzeźbiarzu. Wiemy, że autor artykułu korzystał z pracy P. Przezdzieckiego, w opuszczeniu zatem prosta jest tylko omyłka drukarska. Podana w „Kłosach" rzeźba Stwosza, dotąd nieznana (Różaniec), znajduje się w kościele Śgo Wawrzyńca w Norymberdze. Ciekawe koleje, które przeszło to dzieło wielkiego artysty, podaje Pan M. B. Pożądanemby było, aby dzieło zapowiedziane, jak najprędzej ukazało się w naszej literaturze, przyniesie ono dla historji sztuki korzyść prawdziwą, a dla autora onego, zjedna rzeczywistą zasługę.

— „Opiekun Domowy", pismo nader tanie, illustrowane, (cena prenumeraty miesięcznej kop: 20 w Warszawie, a na prowincji kwartalnie kop: 75), zapowiada, iż wkrótce drukować będzie większych rozmiarów powieść, którą napisał Wołody Skiba, oraz powieść: Pługa i Autora „Kłopotów starego Komendanta". Inne działy tego pisma również rozszerzone zostały współpracownictwem ludzi, którzy dali dowody, że popularne, techniczne i naukowe przedmioty opracowywać są w stanie. W dziale poezji, kilku głośniejszych poetów drukowało swoje utwory, i nadal pomoc „Opiekunowi Domowemu" przyobiecali.

— *Tygodnik Mód*, pismo perjodyczne tygodniowe, wychodzi co tydzień w formacie całego arkusza i z dodatkiem półarkuszowym, wyłącznie dla powieści przeznaczonym. Do każdego numeru dołączają się: ryciny kolorowane, Paryzkie z modami, wzory haftu bielizny, różne ręczne roboty i formy jak najstaranniej pasowane.— Prenumerata w Warszawie wynosi rs. 1 kop. 50; na stacjach pocztowych półrocznie rs. 3 kop. 75. Koperta rs 1, która tylko w takim razie opłaca się, jeżeli żadne inne pismo w kopercie nie jest prenumerowane.— Jan Kanty *Gregorowicz*, Redaktor i Wydawca.

— „Gazetę Warszawską" zaczął wydawać X. Łuskina, w roku 1774 (to jest temu lat 93). Wydawnictwo to ciągnęło się do roku 1791. Nastąpiła potem trzy-letnia w jej istnieniu przerwa, aż w końcu 1794 wskrzesił ją Antoni Lesznowski, i odtąd już nieprzerwanie wychodzi.

— W dniu 22 Czerwca (4 Lipca) r. b., o godzinie 1ej z południa, P. Władysław *Okęcki*, Doktor Prawa Uniwersytetu Heidelbergskiego, Adjunkt Wydziału Prawa i Administracji Szkoły Głównej, bronić będzie publicznie w Auli tejże Szkoły rozprawę, p. t. „Prawo Familijne u Rzymian". Część 1sza „Prawo Małżeńskie", napisaną w celu otrzymania stopnia Doktora Prawa Szkoły Głównej Warszawskiej.

— Otrzymaliśmy niedawno korrespondencję z Paryża, której ustęp pozwalamy sobie zamieścić: „W zamku Pierrefonds, z polecenia Cesarza Napoleona, urządzają zbrojownię, w której mieścić się będą przedmioty, do uzbrojenia służące różnym narodom w różnych wiekach; są tam i siekiery kamienne z pierwszych początków istnienia ludów, i pałki krzemieniami nabijane, Hunnów, jakich dzisiejsi ich potomkowie w Węgrzech dotąd używają, i łuki tatarów, i krótkie miecze Rzymskie, i kaski Krzyżowców i średniowieczne zbroje, a między niemi tak wykwintnej roboty Włoskie pancerze, że pewno kilkanaście lat pracy płatnerza kosztowały; jest miecz Henrykowi IVmu, Królowi Francuzkiemu, ofiarowany przez Papieża; są siodła Królów i Cesarzy."

— Piszą nam z Kalisza, iż od niejakiego czasu w tem mieście gości b. Dyrektor Teatrów Warszawskich, Pan Jasiński, który bardzo pochlebnie wyraża się o talentach artystów dramatycznych tamtejszych, pod dyrekcją Pana Ortyńskiego zostających. W tych dniach grano tam jedną z komedji L. A. Dmuszewskiego i Korzeniowskiego: „Okrężne".

— Jutro P. Józef Wieniawski, znakomity pianista opuszcza Warszawę, udając się za granicę.

— Woda na Wiśle przybiera. Według wiadomości z Zawichosta, jaką otrzymaliśmy, woda na rzece pod miastem tem w dniu 30 z. m., przybrała 12-cie cali.

— Piwo Wiedeńskie na Wystawie Paryzkiej sprzedawane, takie ma wzięcie, że całkowite extra pociągi z Wiednia do Paryża z tym trunkiem przychodzą.

— Dziś rozpoczęto przeprowadzenie wodociągu, na nowo urządzanych ulicach, począwszy od Što-Krzyzkiej.

— Wczoraj w ogrodzie Saskim, a onegdaj na placu Zielonym, koszono trawę.

— W Xięgarni A. *Karlsbad*, przy ulicy Przejazd i róg Leszna, urządzony został Kantor pism, i takowe zaraz po wyjściu wydawane będą. Czytelnia Polska i Francuzka przy tejże xięgarni ciągle najnowszemi dziełami pomnażaną zostaje.—Abonament bez zastawu.

— Po podwórzach domów naszego miasta, chodzą dwaj niewidomi, oprowadzani przez chłopca, którzy na dwóch harmonikach ciągnionych, grywają różne utwory muzyczne.

— Obok znanego Magika Gecla, na Saskiej Kępie, pokazuje takież sztuki, Magiczka Starozakonna.

— Moda używania kopert, których brzeg dla zamknięcia listu jest gummą pociągnięty, przez co za poślinieniem, list wybornie się zamyka, spowodowała, iż mniej laku obecnie publiczność po składach materjałów piśmiennych zakupuje.

— Doktor *Neugebauer*, przeniósł swoje mieszkanie z ulicy Nowy Świat na ulicę Elektoralną, pod Nr 794*c*, do domu W. *Stopczyka*. (9476.)

— Zakład Litograficzny Stanisława *Palińskiego* przeniesionym został pod Nr 461, do Pałacu dawniej Blanka, przy Placu Teatralnym. (9395.)

— Magazyn Krawiecki Pana F. Kicińskiego, w którym wykonywane są wszelkie roboty, podług najnowszych żurnali, po cenach umiarkowanych, z dniem 1go Lipca r. b., mieścić się będzie pod Nrem 636/7, przy ulicy Trębackiej, w domu P. Szustra.

— Człowiek nieżywy, znaleziony w krzakach w parku Łazienkowskim, o którego śmierci było doniesione w Gazecie Policyjnej Nr 141, nazywał się Władysław Święcicki, Sekretarz Trybunału w m. Kielcach, przybyły do tutejszego miasta w interesie własnym i zamieszkiwał czasowo w hotelu Saskim, przy ulicy Krak:-Przedm:. Znaków gwałtownej śmierci żadnych nie okazało się i ciało pochowano. (G. P.)

— Dnia 28 z. m. około godziny 3ej po południu, Urzędnik Kancellarji Dyplomatycznej, Kozłow, pod Nr 497, przy ulicy Podwale zamieszkały, wybierając się na prywatne strzelanie do celu, oglądał nabity pistolet i chcąc wyczyścić kopeć w główce kurka, obrócił pistolet otworem do siebie, i niechcący pociągnął palcem za kurek, w skutku czego nastąpił wystrzał, który ranił Kozłowa pod same piersi; jakkolwiek pomoc lekarska natychmiast udzieloną mu została, kula jednak według zdania lekarzy, pozostała w wątróbie i nie ma nadziei, żeby ranny uratowany został; pomimo tak strasznych cierpień, zachowuje on jednak zupełną przytomość i tegoż dnia o godz: 8ej wieczorem spowiadał się i przyjął ŚŚ. SAKRAMENTA. Dotąd w stanie choroby Kozłowa, żadne polepszenie nie nastąpiło. (G. P.)

— Zaonegdaj w nocy, w domu Nr 1103b, ze sklepu handlarza mąki, Hersza Młynka, niewiadomy sprawca, wyłamawszy drzwi od podwórza, skradł rs. 300 gotówką, łańcuszek złoty damski, oraz kubek i łyżkę srebrne. Ścisłe dochodzenie tej kradzieży zarządzono. (Gaz: Polic:)

— Pana, Prenumeratora „Kurjera Warszawskiego", od roku 1821, w Petersburgu, przepraszamy za nieoględność Zecera, który zapomniał umieścić rozwiązania Szarady ogłoszonej w Nrze 134. Znaczenie jej jest *Balwierz*.

— *Urząd Starszych Zgromadzenia Piwowarów*, zawiadamia PP. Majstrów, do Zgromadzenia tego należących, że w dniu 13 Lipca r. b., o godzinie 5ej po południu, w domu pod Nrem 849, przy ulicy Ogrodowej, odbędzie się Sesja roczna, na którą zechcą Panowie zgromadzić się.—Starszy Zgromadzenia, Herman *Jung*. (9,460.)

— Znalezioną w zeszły Piątek, przez Marjannę *Niemirę*, służącą, Obligację piętnasto-frankową z pożyczki Friburgskiej, odebrać można pod Nrem 2783, przy ulicy Alexandrja, w lokalu Nr 2gi, od tejże służącej.

— Złożono w Redacji *Kurjera Warszawskiego* od Y. Z. rs. 4 na korzyść Warsz: Tow: Dobroczynności.— Od Q. X. rs. 1 kop: 50, dla ubogich pod opieką Warszawskiego Tow: Dobroczynności zostających.

— Na Wystawie Paryzkiej, w Francuzkim dziale płodów surowych i t. p., jest sztaba srebra wartości 1,350,509 franków.

— Waga metryczna, już prawie w całej Europie jest przyjętą, obecnie wprowadzoną została i w Stanach Zjednoczonych.

— Nie Londyn ale Jeddo w Japonji jest największem miastem w świecie, gdyż posiada 1,500,000 domów, w których mieści się pięć miljonów mieszkańców. Niektóre ulice mają 22 mil Angielskich długości.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn, 27 Czerwca.* — Na przeglądzie floty, mającym się odbyć 17go Lipca w Portsmouth, na cześć Sułtana, znajdować się będzie: 7 fregat pancernych śrubowych, 3 żelazne okręty wieżowe, 2 pancerniki o podwójnej śrubie i jedna kanonierka pancerna, poruszana siłą ciśnienia hydraulicznego; w ogóle 219 dział i maszyny o sile 10,837 koni. Eskadrę niepancerną składać będzie: 26 okrętów rozmaitego gatunku o 956 działach. Dowodzący flotą, Admirał Sir Thomas Pasley, zatknie swą flagę na okręcie linjowym „Victorja". — Członkom Izb: wyższej i niższej, oddane będą do rozporządzenia obszerne okręty „Malabar" i „Serapis" dla przypatrywania się temu wspaniałemu widowisku. (Schl. Ztg).

FRANCJA. *Paryż, 27go Czerwca.* — W pierwszych tygodniach Lipca, to jest przed przyjazdem Cesarza Austrjackiego, spodziewany tu jest stryj jego Arcy-Xiążę Rainer. Na przyjęcie Cesarza Franciszka Józefa teraz już czynione są wielkie przygotowania w Fontainebleau. Cesarstwo Austryaccy mają tam przepędzić ośm dni. Słychać także, iż jednocześnie ma zjechać do owej rezydencji letniej Król Wiktor Emmanuel. — Poseł Turecki Dżemil Pasza dokładał w obecnej porze wszelkich usiłowań, aby chwilowo przynajmniej zagodzić nieporozumienia istniejące pomię-

dzy Sułtanem i Wice-Królem Egiptu, oraz pomiędzy tym ostatnim i jego bratem. Ponieważ Gabinet Tuileryjski także był za owem pojednaniem, przeto dopomagał Posłowi gorliwie czynem i radą Margrabia Moustier, i jemu to głównie zawdzięczyć należy powodzenie. Zależy ono na wyjeździe Mustafa-Fazyl-Paszy do Tulonu, a Wice-Króla Izmaela Paszy do Dijon, na powitanie Sułtana. Skłonienie Władcy Egiptu do tego kroku, kosztowało wiele pracy, ale dyplomacja Francuzka nie cofała się przed nią. Spodziewają się przez to skłonić Sułtana do większej powolności w sprawie Kandjockiej. — Podobno na cześć Abdul-Azisa, ma być urządzony wielki przegląd wojskowy. — Korsarze Riffu, jak to już donosiły dzienniki, dopuścili się niedawno napaści na wschodnie prowincje Cesarstwa Marokańskiego. W skutku tego syn Cesarza, Xiążę Mulej-Hassan wyruszył przeciw nim na czele wojska i pobił ich na głowę w stanowczej bitwie.—Cesarz przyjmował wczoraj na posłuchaniu prywatnem, Admirała Tegethoff, zwycięzcę z pod Lissy, i długo z nim rozmawiał. — Dziś wieczór ma miejsce wielki koncert w Tuilerjach. Produkować się w nim będą chóry P. Pasdeloup.— Mowa z jaką Pan Sainte-Beuve wystąpił w Senacie w obronie dzieł Voltaire'a i innych, które postanowiono wykluczyć z bibljotek ludowych, zjednała mu powszechne oznaki sympatji. Otrzymał on wczoraj do 10,000 biletów wizytowych i listów winszujących.

AMERYKA. — Doniesienia z Matamoraz, potwierdzają podaną już wiadomość, że upadek Queretaro spowodowany został zdradą. Korrespondenci dzienników, bawiący w obozie oblegających, zapewniają, iż wojska Cesarskie uskuteczniały 15 razy wycieczki i za każdym razem pobiły liberalnych. Dnia 15go Maja miał nastąpić napad ogólny, a plan był tak doskonale ułożony, że liberalni jeśli nie zupełnie zwyciężeni, to przynajmniej tak osłabieniby zostali, iżby nie mogli dalej prowadzić oblężenia. Zdrada jednak uprzedziła te plany. Przed świtem dnia, Jenerał Lopez wydał liberalnym fort Krzyża, za nagrodą 3,000 uncyi (48,000 dollarów). Załoga Cesarska, pogrążona w głębokim śnie, została znienacka zaskoczoną i wymordowaną przez Juaristów. Cesarz Maxymiljan ujrzawszy, że wszystko stracone, zażądał układów. Wtedy nadjechał Jenerał Escobeda, znajdujący się o 3 mile od placu boju, a Cesarz oddał mu swą szpadę i pierścień djamentowy. Pod ten czas, Jenerałowie Mendez i Compos zostali już rozstrzelani, a Juariści mimo poddania się załogi. nie przestawali rzezi, w której Escobedo własnoręcznie brał udział. — Do niewoli dostali się Jenerałowie: Mejja, Miramon i Castillo, 500 innych oficerów i 7,000 podoficerów i żołnierzy.—Sprawozdawcy Amerykańscy opowiadają, iż Jenerałowie Juaristowscy porabowali zupełnie obywateli w San-Luis Potosi, Saltillo, Monterey i innych miastach, oraz że żony Juareza i Escobedo, głównie starają się o wyciskanie gotówki, ktorą natychmiast wysyłają dla bezpieczeństwa za granicę, do Stanów Zjednoczonych. Gdzie nie można dostać pieniędzy, tam grunta przepisywane być muszą na imie tych dam. Juarez i jego podwładni, nie bardzo się troszczą o przedstawienia Konsulów Amerykańskich, z powodu wspomnionych rzezi i grabieży. (Schl. Ztg).

Ostatnie Wiadomości.

Dziennik „Liberté“ donosi, że podobno Cesarz Napoleon znajdować się będzie także na wielkim przeglądzie floty Angielskiej pod Spithead. Prassa Francuzka ciągle odznacza się niechęcią przeciw Prussom, przoduje zaś jej dziennik „Situation,“ którego przesyłkę pocztą w Prussach nawet wzbroniono. — Prawie wszystkie dzienniki Paryzkie otworzyły składki na korzyść Duńczyków Szlezwickich.

W Madrycie nastąpiło nowe przesilenie Ministerjalne, wywołane projektem dotyczącym długów amortyzacyjnych. P. de Castro, który niedawno objął po Jenerale Calonga, Ministerstwo spraw zagranicznych, i Wice-Admirał Rubalcava, Minister marynarki, podali się do dymissji, nie mogąc zgodzić się z kolegami na niektóre punkta projektu. W skutku tych dymissji, P. Arrazola, Minister sprawiedliwości, objął wydział spraw zagranicznych; P. Roncali powołany został do Ministerstwa sprawiedliwości, a P. Balda do marynarki. „Gazeta Madrycka“ z 28go z. m., ogłosiła te nominacje.

Król Portugalski osobiście zamknął w zeszły Piątek posiedzenia Izb, wyliczając w swej mowie z zadowoleniem prace i reformy jakie dokonano podczas obrad. Najważniejszą jest zniesienie kary śmierci.— Krąży wieść, iż Porta skłonną jest do zezwolenia na autonomję wyspy Kandji, pod Xiążęciem Chrześcijańskim, mianowanym przez Sułtana. (Ind. Belge).

Wiadomości Telegraficzne.

Paryż, 1go Lipca. — Na odbytem dziś rozdaniu nagród za Wystawę, Cesarz miał przemowę, w której wykazywał, że ludy i Królowie przybywali dla uczczenia dążeń pracy. Ze spółzawodnictwa inteligencji całego świata wypływa moralna myśl zgody cywilizacji. Powinszujmy sobie, rzekł Cesarz, przyjęcia większej części Władców Europy, bądźmy dumni z tego, żeśmy im pokazali Francję taką, jaką jest, wielką, szczęśliwą i swobodną. Baczni dostrzegacze zgadli bez trudu, iż mimo rozwoju bogactw i przywiązaniu do dobrobytu, nerw narodowy gotów jest zawsze zadrżeć, ilekroć chodzi o honor ojczyzny, ale ta szlachetna drażliwość nie może być wcale przedmiotem obawy dla pokoju świata. Cesarz podziękował Komisji Przysięgłych od siebie i Cesarzewicza, i wynurzył wiarę w tryumf wielkich zasad sprawiedliwości moralnej.

Myśli.

— Można być człowiekiem honoru nie będąc wielkim człowiekiem, ale nie można być wielkim człowiekim, nie będąc człowiekiem honoru.

— Badaj charakter dziewczyny, póki ona nie wie że zwróciła twoją uwagę; gdy zostanie narzeczoną twoją, próżno będziesz się chciał prawdy dopytać.

Świeżo sprowadzone z Zagranicy:

Artyficjalne Ząbki sztuczne; przytem **Specyfiki roślinne, wyleczające szybko i na długie lata wszelkie cierpienia zębów,** nawet najbardziej popsutych, bez ich wyrywania. **Najnowszy sposób uleczenia słabości uszu i głuchoty,** oraz **Amour,** pomocne szczególniej do upiększenia każdej płci i w każdym wieku; **Pałeczki do czyszczenia zębów;** są do nabycia za cenę bardzo względną, u **J. Neuman,** Dentysty Paryzkiego, obecnie mieszkającego na Krakowskiem Przedmieściu, Nr 57 (nowy), w domu z figurą Matki Bozkiej, i także wprost figury N. M. Panny, w godzinach do 12ej z rana, i od 3cj do 5cj z południa, **gdzie zaraz o skutkach niezawodnych, każdy się przekona na praktyce, od 30stu lat renomowanej w Europie.** (11,463)



Idąc ulicą Śto-Krzyzką, Nowym Światem do Kościoła Śgo Krzyża, we Czwartek, w Boże Ciało, zgubioną została **Xiążka do Nabożeństwa,** oprawna w płótno, opasana sprężynką, pod tytułem „Miesiąc Marji,“ i inne pisane modlitwy. Łaskawy znalazca raczy oddać do zakrystji Śgo-Krzyża za nagrodą. (8997)



Ktoby z JJWW. Panów lub Pań, jadących za granicę, potrzebował **Człowieka,** znającego język: Ruski, Francuzki i Niemiecki; dla załatwiania wszelkiego rodzaju komisów, potrzebnych podczas podróży, to o takowym wiadomość powziąć może w Zakładzie Fryzjerskim, Pana A. Sieniawskiego, przy rogu ulicy Królewskiej i Mazowieckiej, Nr 1076. (9495)

Ogólna wyprzedaż.

Z powodu zwinięcia Magazynu Mód, przy ulicy Długiej, Nr 557, w domu WW. Piotrowskich, Potkańskie zwanego, wprost Hotelu Polskiego egzystującego, jako to: Szafa magazynowa, Kontuar, Wystawka z nowego srebra, 6cio ramienna do zawieszania czepków i kapeluszy, dwa Okna całkowite ze szkła Belgijskiego w ramach, dwie markizy do okien. Wszystko to za połowę kosztu, oraz Kapelusze ryżowe i słomkowe, które po niepraktykowanych dotąd nizkich cenach sprzedawane będą, to jest kapelusze bez ubrania, od 60 kop: do 3 rs., a z ubraniem od 2 do 6 rs, wstążki średniej szerokości, po kop: 10 łokieć. (8615)



Meble Palisandrowe

i inne porządki do sali potrzebne. Kanapa, 2 Fotele, 12 Krzeseł, axamitem amarantowem kryte, Stół owalny przed Kanapę, Stolik z Suknem do kart, wszystko Simlera roboty; Dywan duży Angielski, Firanki axamitne z gzymsem złoconym, do 3ch okien, Żyrandol ozdobny, brązowy, Francuzki, dwa Lustra duże w złoconych ramach, dwa Kandelabry brązowe, wyrób Francuzki, dwie Kolumny, Lampa na stół duża, brązowa, kształtnie wyrobiona. Wszystko mało używane i za pomierną cenę, do sprzedania.— Wiadomość w domu Nr 1499, na 1em piętrze, Nr 5, przy ulicy Złotej. Widzieć można od godziny 9 rano do 11 i od 4 do 6 wieczorem każdodziennie. (9456)

Skład Węgla Kamiennego i DRZEWA OPAŁOWEGO

A. Kulikowskiego i Ar. Goldmann,

W Alei Jerozolimskiej, Nr Placu 14.

Korzec Węgla w wyborowym gatunku kop: 70.
„ w średnim „ „ 65.
„ kostkowego „ „ 50.
Drzewa Sosnowego suchego, sążeń kubiczny rs: 10.
Kupujący, podług życzenia węgiel otrzymywać będą w zamkniętych skrzyniach. (6866)

CENY W SKŁADZIE MATERJAŁÓW OPAŁOWYCH F. ŁAPINSKIEGO,

Ulica Jerozolimska, róg Składowej, Nr 1582 lit: N.

Węgle kamienne:

Za korzec w najlepszym gatunku z odstawą kop: 70.
„ pud „ „ 12.
„ korzec w średnim „ „ 65.
„ pud „ „ 11.
„ korzec kostkowego (do kuchni) „ „ 50.
„ pud „ „ 9.

Węgle drzewne (dla Fabryk i do samowarów):
Za korzec z odstawą kop: 67½.

Drzewo opałowe:
Za sążeń kubiczny twardego rs: 12.
„ „ miękkiego „ 10.

Bliższe szczegóły udzieli Skład i Kantory przyjmujące obstalunki. (12,227).

TEATR WIELKI

Dziś: *Halka.*

TEATR ROZMAITOŚCI.

Jutro: *Klucz Metelli. — Przysięga Horacego. — Kapelusz Zegarmistrza.*

Wystawa Krajowa Zachęty Sztuk Pięknych, codziennie w Hotelu Europejskim.

— **WYSTAWA FANTÓW** Loterji War. Tow. Dobr., z 60,000 losów złożonej; codziennie bezpłatnie w sali teatralnej, w gmachu pomienionej Instytucji. Otwarta od 11 rano do 6 wieczorem.

DOLINA SZWAJCARSKA.

Codziennie Orkiestra pod Dyrekcją PP: Fausta i Orzechowskiego. Początek o godz. 6ej. Cena wnijścia kop: 20. W razie niepogody Koncert odbędzie się w sali. (8622)

ALKAZAR (dawniej **ODEON**),

Dziś KONCERT przez Towarzystwo Francuzkie, pod przewodnictwem PP. **Bertin i Huet.** (6785)

W TIVOLI codziennie **przedstawienia MUZYCZNO-HUMORYSTYCZNE.** (3139)

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 2 Lipca 1867 r.

Monety i Papiery:	Żądano		Płacono	
	Ruble i Kopiejki sr:			
Pół imperjały rossyjskie rs. 5 k. 80.				
Dukaty holenderskie rs. 3 k. 30.				
Obligi skarbowe 100 rs., (oprócz kup:)	—	—	—	—
Listy zast: 3 okresu, I. s., za rs. 100,	79	33	79	—
Listy zast: 3 okresu, II. s., za rs. 100,	71	—	70	50
Listy likwidacyjne, za rs. 100 . .	59	—	58	67
Nowa Ros: pożyczka prem: z r. 1865,	114	75	114	33
„ „ „ z r. 1866,	107	33	106	83
Bilety Banku Cesarstwa	—	—	—	—
Akcje Drogi żel: War:-Wied: za szt:,	—	—	—	—
Akcje Drogi żel: Warsz:-Bydgoskiej,	57	—	56	—
Akcje Głów: Tow: Ros: Dróg żelazn:,	—	—	—	—
Akcje Drogi żelaznej Warsz:-Teres:,	85	—	84	—
Akcje Fabryczno-Łodzkie . . .	84	—	—	—

Wartość kuponu bież: od Listów zas: od rs. 100, rs. — k. 11⅟₉
Od Listów likwidacyjnych k. 35⅟₉

Ceny Targowe Warszawskie. — Dnia 1 Lipca płacono: Za korzec pszenicy od rs. 8 kop. 55 do rs. 9 k. 30 żyta od rs. 5 kop. 85 do rs. 6 k. 60: owsa od rs. 3 kop. — do rs: 3 kop. 15 gryki od rs. 5 kop. 10 do rs. 5 k. 40: kartofli od rs 2 k. 55 do rs. 2 k. 70.

Okowity płacono dnia 1go Lipca, za wiadro od rs: 4 k: 42, do rs 4 k. 48; za garniec od rs. 1 k: 44 do rs: 1 k: 46.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej. — Redaktor odpowiedzialny. *S. Bogusławski.*